

Sygn. akt III AUa 1361/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Sędziowie: SSA Robert Kuczyński

SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. we W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale G. F., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji (...) sp. z o.o. we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 maja 2017 r. sygn. akt IX U 244/16

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2017 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawcy (...) Sp. z o.o. we W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 7 stycznia 2016 r., w której organ rentowy stwierdził, że G. F. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 28 maja 2012 r. do 13 września 2012 r. z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. we W. oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

(...) sp. z o. o. zajmuje się usługami doradczymi oraz jest agencją pracy tymczasowej. Świadczy usługi wsparcia procesów produkcyjnych, biurowych, logistycznych, marketingowych oraz innych procesów uzgodnionych szczegółowo z klientami. Uzyskując status agencji zatrudnienia w styczniu 2010 r. płatnik rozpoczął działania zmierzające do rozpowszechnienia wiedzy o charakterze prowadzonej przez niego działalności w celu pozyskania

kontrahentów na rynku, a następnie wraz z upływem czasu oraz stopniowym pozyskiwaniem dużych kontraktów niezbędne się stało również pozyskanie personelu niezbędnego do realizacji tych kontraktów.

Zarówno pozyskanie kontrahentów na rynku, jak i personelu niezbędnego do realizacji zawieranych kontraktów, wymagało podjęcia działań do wypromowania płatnika jako podmiotu prowadzącego działalność agencji zatrudnienia. W tym celu (...) sp. z o.o. zawierał umowy zlecenia na roznoszenie ulotek promocyjnych. Płatnik prowadził negocjacje ze spółkami (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. dotyczące podpisania kontraktów, których przedmiotem miało być pozyskiwanie przez (...) sp. z o.o. klientów dla tych spółek. W konsekwencji spotkań pomiędzy przedstawicielami firm, ze strony (...) sp. z o.o. R. A., ze strony spółek z o.o. (...) i (...) - D. D. - doszło do podpisania umów o współpracy oraz pozyskiwania dla (...) sp. z o.o. zleceniobiorców do roznoszenia ulotek.

Ten sam koordynator podpisywał umowy z ubezpieczonymi, posiadając umocowanie od (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., oraz następowało to w tym samym miejscu i czasie. W każdej z umów był określony przedmiot, który sprowadzał się do wykonania czynności polegających na roznoszeniu ulotek w liczbie przekazanej comiesięcznie przez zleceniodawcę.

Celem zawieranych umów nie było świadome świadczenie pracy czy też staranne realizowanie przedmiotu umowy, a wyłącznie możliwość pracy u innego podmiotu (...) sp. z o.o. lub (...) sp. z o.o.) i otrzymywanie przychodów w warunkach korzystania z ulg w obciążeniach składowych dla tego podmiotu umowy.

Ubezpieczeni podpisywali umowy w tym samym miejscu i czasie z koordynatorem mającym umocowanie od obu spółek, wszyscy ubezpieczeni objęci kontrolą byli zgłoszeni do ubezpieczeń z podstawą wymiaru składek w kwocie nie przekraczającej 100 zł miesięcznie, nie weryfikowano rzeczywistego wykonania umowy.

W momencie podpisywania umów, w dniu 3 stycznia 2012 r. siedziba spółek (...) oraz (...) znajdowała się pod tym samym adresem, natomiast (...) pod adresem, który we wcześniejszym okresie stanowił siedzibę (...). Ponadto w zarządzie spółek (...) i (...) pełniły funkcje jednocześnie te same osoby: P. G. (podpisujący umowę w imieniu (...) sp. z o.o.) i L. W. (podpisujący umowę w imieniu (...) sp. z o.o.).

G. F. został zgłoszony do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego przez płatnika składek (...) w okresie od 28 maja 2012 r. do 13 września 2012 r.

Ponadto w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu ubezpieczony został również zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego przez innego płatnika składek - (...) sp. z o.o., bądź (...) sp. z o.o. - ze znacznie wyższą podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

G. F. pracował dla firmy (...) i wynagrodzenie dostawał od tej firmy przelewem. Przez tę firmę zawierał umowy, ponieważ firma podjęła współpracę z (...). Nie miał do czynienia w ogóle z firmą (...), rekrutowany był przez firmę (...) Sp. z o.o.

Przedmiotem umowy zlecenia było roznoszenie ulotek. G. F. nigdy nie miał do czynienia z ulotkami, nie roznosił ich.

D. D. był pracownikiem (...) sp. z o.o. od 2004 r. do stycznia 2016 r. i pełnił tam różne funkcje, tj. kontrolera jakości, koordynatora, kierownika regionalnego i dyrektora operacyjnego. Miał zawartą umowę o pracę. Z (...) sp. z o.o. współpracował, ale nie był jej pracownikiem. Od czerwca 2016 r. jest wiceprezesem zarządu tej spółki. W (...) sp. z o.o. odpowiada za funkcjonowanie spółki, a spółka zajmuje się wsparciem produkcji w postaci prostych prac typu pakowanie, konfekcjonowanie materiałów, drobne prace montażowe. Spółka jest firmą usługową i te usługi są realizowane na terenie działalności gospodarczej prowadzonej przez klientów (...) sp. z o.o.

D. D. doradzał R. A. w zakresie wykorzystania pracowników, którzy byli koordynatorami w (...) sp. z o.o. celem pozyskiwania przez te osoby pracowników, zleceniobiorców dla (...) sp. z o.o. W tamtym okresie (...) sp. z o.o. jako agencja pracy tymczasowej poszukiwała pracowników do dalszego zatrudnienia, przy czym poszukiwania były na terenie całego kraju. Poddał mu pomysł, żeby skorzystał z bazy koordynatorów (...) sp. z o.o. pracujących w terenie,

ale nie uczestniczył w przekazywaniu pracowników ze spółek (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. do (...) sp. z o.o. R. A. jest zatrudniony w spółce (...) jako doradca zarządu. K. I. jest prezesem zarządu spółki (...), pełni tę funkcję od 2015 r.

W wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od 22 maja 2015 r. do 17 sierpnia 2015 r. przez Wydział Kontroli Płatników Składek ZUS u płatnika składek (...) sp. z o.o. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że mimo zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z uwagi na nieważność zawartej umowy G. F. nie podlegał ubezpieczeniom w okresie od 28 maja 2012 r. do 13 września 2012 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji, powołując się na przepisy art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 2, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i 3, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz art. 83 § 1 k.c. uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie.

W kontekście wyżej wymienionych przepisów Sąd Okręgowy wskazał, że podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób.

W ocenie tego Sądu zredagowanie dwóch umów zlecenia, przy realizowaniu przedmiotu umowy tylko z jednej nich i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi tylko jednej z tych umów należy traktować, w świetle art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jako pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., którego celem jest pozorowanie zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Zdaniem Sądu, nie samo zawarcie umowy, lecz dopiero faktyczne wykonywanie usług na jej podstawie stwarza obowiązek ubezpieczeń społecznych. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy, a dokument w tej postaci nie jest niepodważalnym dowodem na to, że umowa była wykonywana.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy orzekaniu wziął pod uwagę zeznania G. F., z których wynika, że pracował tylko dla (...) sp. z o.o. Wynagrodzenie dostawał od tej firmy przelewem. Przez tę firmę zawierał umowy, nie miał w ogóle do czynienia z firmą (...). Nigdy nie miał też do czynienia z ulotkami, nie roznosił ich. Nie otrzymywał oddzielnego wynagrodzenia w wysokości 100 zł.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i uznał, że celem zawierania dwóch umów w niniejszej sprawie było obniżenie kosztów działalności płatników składek poprzez uniknięcie z tego tytułu obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Zawarcie drugiej umowy cywilnoprawnej skutkowało w jego ocenie fakultatywnym obowiązkiem opłacania składek - jedynie na wniosek ubezpieczonego (art. 9 ust. 2 u.s.u.s.), a zatem zawarcie z ubezpieczonym odrębnych umów zlecenia zmierzało do sprzecznego z prawem zaniżenia składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne.

W świetle tych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że ZUS prawidłowo stwierdził, że G. F. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie: od 28 maja 2012 r. do 13 września 2012 r. z tytułu zawartych umów zlecenia z (...) sp. z o.o.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła spółka (...) Sp. z o.o., zaskarżając go w całości i zarzucając, co następuje:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków D. D. oraz R. A., a także umów zleceń zawartych pomiędzy G. F. a wnioskodawcą oraz pomiędzy G. F. a (...) S.A., której konsekwencją jest błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że przedmiotem umów zawieranych z ubezpieczonymi przez (...) sp. z o.o. (obecnie po przekształceniu (...) S.A.) oraz (...) sp.

z o.o. był taki sam i dotyczył wykonywania czynności polegających na roznoszeniu ulotek w liczbie przekazanej comiesięcznie przez zleceniodawcę, oraz że celem zawieranych umów nie było świadome świadczenie pracy, czy też staranne realizowanie przedmiotu umowy, a wyłącznie możliwość pracy u innego podmiotu ((...) sp. z o. o. lub (...) sp. z o.o.) i otrzymywanie przychodów na warunkach korzystania z ulg w obciążeniach składkowych dla tego podmiotu umowy, podczas gdy z treści zeznań świadków D. D. oraz R. A., a także umów zleceń zawartych z G. F. nie wynikają powyższe okoliczności,

- naruszenie art. 233 §1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań ubezpieczonego G. F., świadków D. D. oraz R. A., której konsekwencją jest błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że G. F. zawierał umowy przez (...) S.A., ponieważ firma ta podjęła współpracę z wnioskodawcą, podczas gdy z jego zeznań nie można wyprowadzić takiego wniosku,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności umów zlecenia oraz rachunków do umów zlecenia zawartych przez ubezpieczonego G. F., której konsekwencją jest błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że ubezpieczony pracował jedynie dla (...) S.A. i przez ten podmiot zawierał umowy, i nie miał do czynienia w ogóle z wnioskodawcą, a także, że ubezpieczony nie miał nigdy do czynienia z roznoszeniem ulotek i nie miał świadomości, że ma wykonywać taką pracę, podczas gdy z treści umów zlecenia i załączonych do nich rachunków wynikał, że własnoręcznie podpisywał ww. dokumenty,
- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie polegających na przyjęciu, że:
 - a) umowy zlecenia zawarte pomiędzy ubezpieczonym a (...) sp. z o.o. nie zostały faktycznie przez niego wykonane,
 - b) celem zawarcia dwóch umów w niniejszej sprawie było obniżenie kosztów działalności płatników składek poprzez uniknięcie z tego tytułu obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne, a co za tym idzie sprzeczne z prawem zaniżenie składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne;

podczas gdy z zeznań świadków D. D. i R. A. oraz dowodów z dokumentów w postaci umów zleceń zawartych pomiędzy ubezpieczoną a wnioskodawcą wraz z rachunkami wystawionymi do tych umów przez ubezpieczonego oraz umowy współpracy zawartej pomiędzy wnioskodawcą a (...) sp. z o.o. wynika, że okoliczności wskazane powyżej nie miały miejsca,

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że wnioskodawca zawarł ze spółami (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. w 2011 r. umowę o współpracy, polegającą na pozyskiwaniu dla wnioskodawcy zleceniobiorców do roznoszenia ulotek, podczas gdy z zeznań świadków D. D. i R. A. ani żadnych innych dokumentów przeprowadzonych w sprawie, powyższe fakty nie wynikają,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 Kodeksu Cywilnego poprzez błędne przyjęcie, że czynności prawne w postaci umów zleceń na roznoszenie ulotek zawarte pomiędzy (...) sp. z o.o. a ubezpieczonym stanowiły czynności pozorne i są nieważne.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od ZUS-u na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przypisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, stwierdzić należy, że są one nietrafne, bowiem Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena

dowodów jest prawidłowa i odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Natomiast naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik wnioskodawcy we wniesionej apelacji nie uczynił.

W sprawie sporne było, czy umowa zlecenia z 28 maja 2012 r. zawarta pomiędzy G. F. a wnioskodawcą, była zawarta dla pozorów, a zatem czy ubezpieczony winien podlegać obowiązkowi zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tytułu jej wykonywania.

W pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U.2017.1778), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi. W myśl natomiast art. 9 ust. 2 powołanej ustawy, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

Wnioskodawca, w odwołaniu od decyzji organu rentowego z 7 stycznia 2016 r. domagał się uznania, że umowa zlecenia zawarta z G. F. była wykonywana i stanowiła odrębny tytuł ubezpieczenia, z tytułu którego wnioskodawca jest obowiązany do odprowadzenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za okres wskazany w zaskarżonej decyzji.

Podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w odniesieniu do osób spełniających warunki do objęcia ubezpieczeniami z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 ustawy, w tym z umowy zlecenia – w przypadku gdy przedmiot tylko jednej umowy jest wykonywany, działania te pozorują zbieg tytułów ubezpieczeniowych, mający na celu obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania ubezpieczonego G. F. oraz świadka D. D. wykazały, że przedmiot umowy zlecenia zawartej z wnioskodawcą nie był wcale wykonywany, a umowa miała postać fasadową. W świetle stanowiska Sądu Okręgowego wskazać należy na atrybuty umowy pozorowanej, a zatem wyczerpującej znamiona przepisu art. 83 k.c. W tym kontekście aktualne i poparte rozbudowanym orzecznictwem pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, który wskazał, że z pozorną umową mamy do czynienia w razie, gdy strony nie miały zamiaru realizować konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania związanych z rozmiarem wykonywanej pracy. W takim przypadku umowa nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009/3-4/53, III UK 76/07, LEX nr 465905 i III UK 77/07, LEX nr 465895 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 marca 2009 r., III AUa 60/09, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Białymstoku 2010 nr 1, s. 45). Zatem dla uznania, aby sporna umowa miała charakter pozorny niezbędne było wykazanie, że jej przedmiot nie był w rzeczywistości wykonywany przez ubezpieczonego. W tym zakresie prawidłowo Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach G. F., dając im wiarę w całości. Jego zeznania są spójne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne, a przede wszystkim pochodzą od osoby, która w niniejszym postępowaniu o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu była zleceniobiorcą spornej umowy. Ubezpieczony wskazał bowiem, że w okresie uwzględnionym zaskarżoną decyzją pracował wyłącznie dla spółki (...), przez tę firmę zawierał umowę. Nie miał wcale do czynienia z firmą (...), do pracy rekrutowała go spółka (...). Wynagrodzenie wypłacała na jego rzecz spółka (...). Ubezpieczony zanegował także, aby kiedykolwiek roznosił ulotki dla tej firmy, w której zajmował się wyłącznie kontrolą jakości szyb samochodowych (zeznania G. F. złożone w

drodze pomocy prawnej, protokół rozprawy z 29 września 2016 r., k. 91 i n. akt sądowych). Okoliczność ta stoi w sprzeczności z treścią spornej umowy zlecenia, która łączyła ubezpieczonego z wnioskodawcą. W punkcie 1 umowy strony oznaczyły, że Zleceniobiorca (ubezpieczony) wykona czynności polegające na roznoszeniu ulotek w liczbie przekazanej comiesięcznie przez Zleceniodawcę ((...)) w miejscu zamieszkania Zleceniobiorcy za wynagrodzeniem. Sąd pierwszej instancji, dając wiarę zeznaniom G. F., odmówił wiarygodności zapisom umowy zlecenia.

Istotnie zatem, w sytuacji zgłoszenia ubezpieczonego w spornym okresie przez dwóch płatników z tytułu wykonywanych dwóch umów zlecenia, biorąc pod uwagę, że ubezpieczony wykonywał jedynie umowę zlecenia, jaka łączyła go ze spółką (...), nie ulega wątpliwości, że w takim przypadku nie występuje zbieg tytułów ubezpieczenia wobec pozorności drugiej umowy zlecenia, wykazującej podstawę wymiaru składek w rażąco niskiej wysokości.

Zasadnie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że G. F. wykonywał faktycznie pracę w oparciu o zlecenie, jakie łączyło go ze spółką (...), natomiast zawarcie zlecenia z wnioskodawcą, wobec wykazania przed Sądem Okręgowym, że umowa ta miała fikcyjny charakter - miało na celu obniżenie kosztów działalności - mając na względzie powiązania personalne, kadrowe, a nawet tożsame miejsce siedziby obu spółek - poprzez uniknięcie z tego tytułu obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Skoro umowy te były pozorne, to z mocy art. 83 § 1 k.c. była nieważna, wobec czego nie zachodził zbieg dwóch tytułów ogólnych ubezpieczenia i nie można było skorzystać ze stanowionej przez art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych możliwości wyboru jednego z tych tytułów ubezpieczenia.

W tych okolicznościach należy uznać, że organ rentowy zasadnie w zaskarżonej decyzji orzekł o niepodleganiu przez G. F. jako osoby wykonującej umowę zlecenia na rzecz płatnika składek - wnioskodawcy w okresie wskazanym w decyzji oraz określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za ten okres na 0 zł.

Bezzasadny były także zarzuty apelującej, które sprowadzały się do zakwestionowania ustaleń faktycznych, jakich Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o zeznania świadków D. D. oraz R. A.. Przede wszystkim treść ich zeznań obrazowała sposób funkcjonowania obu spółek, które pozostawały ze sobą w relacji ścisłych powiązań personalnych. Świadkowie ci zobrazowali praktykę zatrudniania pracowników obu spółek w oparciu o równolegle zawierane umowy zlecenia. Wskazywali bowiem, że zleceniobiorca zatrudniony w jednej ze spółek mógł mieć równocześnie podpisane umowy z innymi podmiotami. Świadek D. D. podkreślił, że zleceniobiorcy byli przez innych pracowników informowani o różnicach w składkach i stawkach netto. Ich zeznania były na tyle ogólne, a jak wskazał świadek R. A. - nie miał on wiedzy dotyczącej umowy zawartej z G. F. - że stanowiły jedynie w niezbędnym zakresie podstawę poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, w tym opisu przedmiotu działalności obu spółek na rynku usług, praktyki zatrudniania pracowników jednej spółki na podstawie umów zlecenia w drugiej spółce, kontroli wykonywania przedmiotu tych umów oraz sposobu wyboru podstawy i zgłaszania pracowników do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartych umów. W świetle zarzutów apelującej treść ich zeznań znalazła odzwierciedlenie w stanie faktycznym sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Robert Kuczyński SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.